

Karnawał solidarności... a potem stan wojenny?

23 listopada 2020



Przed nami 100 dni solidarności... społecznej? Socjalnej? Robotniczej? Rząd na razie nie sprecyzował, ale pod koniec tego okresu ma pojawić się szczepionka na niezwykle groźnego chińskiego wirusa, co powinno wprowadzić cały naród polski w doskonały, karnawałowy nastrój. Ewentualnie teraz mamy właśnie „karnawał solidarności”, a jak na koniec się nie zaszczepimy, to może jakiś stan wojenny? Przygotowania do brutalnego, odhumanizowanego i bezwzględnego reżimu idą bowiem w całej Europie pełną parą. Niedawno Polacy skarżyli się, że bijący ich policjanci nie mają identyfikatorów z imieniem i nazwiskiem, a tymczasem Francja wprowadza właśnie prawo, które zakazuje nie tylko publikacji danych osobowych funkcjonariusza, ale także jego wizerunku i to pod groźbą kary roku więzienia! Czy w Polsce będzie podobnie?